CZĘŚĆ XXXVII — № 36. ROK 19 — (1848.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena: Roczna w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli, Półroczna 8 rubl srebrem.

PIĄTEK, $\frac{14}{26}$ MAJA.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Petersburg, $\frac{13}{25}$ *Maja*.

Przez rozkaz dzienny Cesarski z dnia 9 Maja, Dymisyonowany Jenerał-major *Karniejew*, został na nowo przyjęty do służby i ma zostawać przy Głównodowodzącym czynną Armiją.

— Przez Reskrypta Cesarskie mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, 25 Kwietnia, Naczelnik 23 dywizyi pieszej, Jenerał-porucznik *Tołmaczew*—Św. Anny 1 klassy, 5 Kwietnia, Starszy Urzędnik III Oddziału przybocznej Kancellaryi J. C. Mości, Rzeczywisty Radzca Stanu baron *Dolst* — Św. Stanisława 1 klassy, 11 Kwietnia, Dyrektor Kancellaryi Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego, Rzeczywisty Radzca Stanu hrabia *Goleniszczew-Kutuzow*, Rzeczywiści Radzcy Stanu: Gubernatorowie Cywilni: Archangelski *Fribes*, Połtawski *Oznobiszyn*, Tambowski *Bułdakow* i 25 tegoż m. Dowodzca 1 brygady 23 dywizyi pieszej, Jenerał-major *Fiediajew*.

— Przy Najłaskawszym Reskrypcie z dnia 27 Kwietnia bież. r. Członek Kapituły Cesarsko-Królewskich orderów Rossyjskich, Jenerał piechoty baron *Driesen*, z okoliczności jubileuszu 50 lat służby, miał szczęście otrzymać tabakierę brylantową ozdobioną wizerunkiem N. Pana.

— Gazeta gubernijalna Jarosławska zawiera szczegóły straszliwego pożaru który 15 Kwietnia b. r. spustoszył miasto Romano-Borysohlebsk. Mimo wszelkie usiłowania, pożar, wszczęty o godzinie 7 rano pomienionego dnia, nie mógł być ugaszony aż nazajutrz wieczorem. 34 domy murowane i 56 drewnianych ze wszelkiemi przynależytościami właścicieli prywatnych i dwa gmachy publiczne, rynek z 56 sklepami i 6 składami zboża, stały się pastwą ognia; dwie Cerkwie mocno uszkodzone. Straty nie mogły jeszcze być oszacowane.

— Umarli tu w Petersburgu 9 b. m. Rzeczywista Radczyni Tajna i Dama orderowa Marya *Danaurow* oraz Jenerał-porucznik *Brajko*.

— 11 b. m. umarł tu w Petersburgu Senator Radzca Tajny Konstantyn *Borozdin*.

W przyszłą Niedzielę, 16 Maja, o godzinie 2 po południu, Henryk *Wieniawski* daje swój koncert pożegnalny w Teatrze Michałowskim.

O CHOLERZE.

W *Moskwie*, od 27 Kwietnia epidemija ciągle się wzmagała, od tego dnia po 4 Maja zachorowało 155, umarło 57.

W gub. *Orenburskiej*, pow. Menzelińskim i Bielebiejewskim od 30 po 23 Kwietnia zachorowało 31, umarło 8.

W gub. *Simbirskiej*, mieście Samarze, po 19 Kwietnia cholera wzmogła się; od 20 po 27 Kwietnia, zachorowało 51, umarło 23. Nadto epidemija ukazała się we wsi Ekaterynowce powiatu Samarskiego, gdzie od 24 po 26 Kwietnia zachorowało 5, umarł 1.

W gub. *Kazańskiej*, cholera trwa w pow. Czystopolskim i Mamadyskim w których od 9 po 20 Kwietnia zachorowało 24, umarło 7.

Z wielką szybkością cholera zaczęła grasować w gub. *Niżegorodzkiej*, w mieście gubernijalnem od 19 po 20 Kwietnia zachorowało 45, umarło 18. W d. 14 Kwietnia cholera zjawiła się we wsi Kastunki, pow. Bałachnińskim, między flisami, 15 tegoż m. we wsi Łyskowie powiatu Makarjewskiego a niezwłocznie potem we czterech sąsiednich wsiach gdzie zapadali robotnicy, którzy byli w Łyskowie

przy ładowaniu statków. Nakoniec 20 tegoż m. cholera zjawiła się w miastach Wasilu i Horbatowie. W ogóle w gubernii od 19 po 26 Kwietnia zachorowało 110, umarło 39.

W gub. *Władimirskiej*, w pow. Kowrowskim i mieście Alexandrowie od 17 po 20 Kwietnia, zachorowało 21, umarło 2.

W zachodnich Małorossyjskich gubernijach epidemija też się wzmaga, szczególniej w *Czernihowskiej*. Prócz wsi Sopycza (patrz ostatnie wiadom.) cholera zjawiła się w dwóch innych wsiach Głuchowskiego i w jednej Konotopskiego powiatu. W Mglińskim zaś powiecie cholera jest słaba. We wszystkich trzech powiatach od 5 po 18 Kwietnia zachorowało 225, umarło 75.

W gub. *Połtawskiej*, gdzie cholera była ustała około 20 Marca, teraz znowu ukazała się w rozmaitych miejscach, naprzód w pow. Gadiaczskim od 2 Kwietnia, potém w Połtawskim od 12 tegoż m., a od 14 w mieście Mirgorodzie. We wszystkich tych miejscowościach po 15 Kwietnia zachorowało 40, umarło 12.

10 Maja 1848.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIJA.

Londyn, 12 Maja. Wczora w Izbie Lordów, były Minister Spraw Zagranicznych hrabia Aberdeen, w długiej mowie naganiał postępowanie Gabinetu względem Rządu Hiszpańskiego i szczególniej notę lorda Palmerston, która dała powód do tak drażliwej odpowiedzi ze strony xięcia de Sotomayor. Nie godziło się, mówi hr. Aberdeen, zaledwo we dwa tygodnie po upadku Ludwika-Filippa, wystawiać tego xięcia za przykład pouczający dla Rządów jak nie mają postępować. Równie delikatność jak polityka są przeciw takiemu nadużyciu imienia. Niemniej było niewłaściwe odwołanie się lorda Palmerston do traktatów, podług których Anglija ma jakoby obowiązki wspierania Rządu Hiszpańskiego. Jeden tylko podobny traktat istnieje tak z Hiszpaniją jako i Portugaliją i to jedynie na przypadek, jeżeliby don Carlos lub don Miguel usiłowali odzyskać utracone korony; ale to nie upoważnia bynajmniej Anglii do wdawania się w sprawy wewnętrzne tych krajów, ani się godzi tłumaczyć te umowy w taki sposób, że obaj pretendenci są usunieni dla tego że są reprezentantami Rządu absolutnego, a obie Królowe wspierane przez Angliją dla tego, że są Monarchiniami konstytucyjnemi. W traktacie to nie jest powiedziane i Anglija dla tego tylko trzyma ich stronę, iż podług niej obie te Królowe mają prawo do Tronu. Hrabia Aberdeen zakończył na tém, że nigdy w żadnych okolicznościach Gabinet angielski nie odebrał podobnej zniewagi, jakiej doznał z odesłania na powrot noty posłowi w Madrycie i z wyrazów odpowiedzi xięcia Sotomayor.

11 b. m. w Izbie Niższej bill upoważniający Ministrów do wysyłania z Anglii cudzoziemców podejrzanych, odczytany został poraz trzeci i ostatecznie przyjęty 140 głosami przeciw 29.

— Ostatnimi dniami lord Wielki Szambelan oświadczył damom prezentującym się u Dworu, iż życzeniem jest Królowej Jmci, ze względu na stan ścieśnienia w jakim zostają fabryki angielskie, iżby damy przedstawiały się Jej Królewskiej Mości, w strojach pochodzących z tych fabryk. To dało powod w Izbie Niższej do niektórych objaśnień, P. Bright i inni widzieli w tém oświadczeniu wyrażenie niechęci ku Francyi, a może pewien rodzaj odwetu za wydalenie z Francyi robotników angielskich. Pierwszy Minister zagadnięty o to, nie przyjął na siebie odpowiedzialności za słowa Lorda Wielkiego Szambelana i zdał ją całkiem na tego dygnitarza.

— Królowa Jmć wyniosła P. Edwarda Johna Stanley, starszego syna lorda Stanley (z Alderney) na godność barona, Para połączonych Królestw Anglii i Irlandyi, z tytułem barona of Eddisbury Dewinningter, w hrabstwie Chester.

— Journal des Débats pisze: «Wiadomo że Rząd Angielski ofiarował swe pośrednictwo w zajściu między Prussami i Daniją, z powodu prowincyj Schleswig i Holstein. Oto są punkta do układu proponowane przez Angliją: Xiążę Heski, następca w linii żeńskiej, po swojej matce, xiężnie Karolinie Duńskiej, bawiący na teraz w Londynie, ma się zrzec wszelkiego prawa do tronu Duńskiego. Z drugiej strony reprezentantem linnii mezkiej bokowej, jest Xiążę Augustenburgski, obecnie wojujący przeciw Danii. Ma on syna dziewiętnastoletniego, który mógłby być przysposobionym na Następcę Tronu przez Króla Duńskiego. Tym sposobem prawa sporne znalazłyby się połączonemi w jednej osobie i monarchija Duńska pozostałaby nietknięta.

«Po urządzeniu zagadnienia o Następstwie Tronu, pozostałaby rzecz o przystąpieniu Xięztw Schleswig i Holstein do Związku Niemieckiego. Naprzód wymaganoby usunienia wojsk Pruskich z obu Xięztw, a następnie Król Duński, na prośbę mieszkańców, mógłby pozwolić części niemieckiej Schleswigu, wejść wraz z Holstein'em do Związku. Ale, podług objaśnień danych przez *Times*, niemoże być mowa o oddzieleniu się zupełném xięztw Schleswig i Holstein od monarchii Duńskiej.

— Twierdzą za pewną że P. Macaulay wyjdzie z Gabinetu.

— W Irlandyi utworzyło się nowe stowarzyszenie, które w stanie fermentacyi w jakim kraj dziś zostaje, może nabrać wielkiego wpływu, jest to mianowicie *Stowarzyszenie Repealu* (oddzielenia się parlamentowego od Anglii) *Protestantskie*. Liczni oranżyści oświadczyli się za zmianą systematu i ofiarowali swoje spółdziałanie dawnemu towarzystwu Repealu, osnowanemu jeszcze przez O'Connella. P. Sharman Crawford wszedł do tego towarzystwa; takowe miało 5 Kwietnia w Dublinie liczne zebranie, na którém uznano, że religija nie przeszkadza miłości ojczyzny, że przewaga protestantyzmu nie może się w Irlandyi utrzymać, ale że i przewaga katolicyzmu nie miałaby nic strasznego, jeżeliby Stan i Kościół, wraz z Irlandyą, oddzieliły się od Anglii.

Zgromadzenie uchwaliło adress wierności dla Królowej i prośbę o ustanowienie Parlamentu Irlandskiego.

— Chartiści rozpoczęli na nowo swe zgromadzenia w dawnym lokalu na John Street i część umiarkowana stronnictwa, która pragnie otrzymać Chartę przez środki prawne, zdaje się brać górę. Nowa liga Cobdena ma się połączyć z chartistami i poruszenie to zaczyna się rozciągać na członków Parlamentu, których już do 100 liczy jako zwolenników.

— Odebrano w Dublinie wiadomości z Rzymu; Ojciec święty oświadczył, iż nie przyjmie agenta dyplomatycznego angielskiego, dopokąd Anglija będzie uważała Papieża jako Monarchę świeckiego, a nie jako Głowę katolickiego chrześciaństwa.

Londyn, *13 Maja*. Wczora w Izbie Lordów lord Brougham przedstawił bill zawierający projekta ulepszeń w prawodawstwie karném.

W Izbie Niższej P. Hume zapowiedział na 23 Maja swój bill o reformie Parlamentowej. Żwawe rozprawy wszczęły się w przedmiocie nadużyć podczas wyborów, zarzucanych margrabi Exeter. Większością jednego głosu (177 przeciw 176) Izba postanowiła wyprowadzić śledztwo w tym względzie.

— Na kolei żelaznej Great-Western zdarzył się smutny przypadek. Pociąg uderzył całą siłą pary o wagon zostawiony przez niebaczność na kolei i sześciu ludzi straciło życie, wielu jest skaleczonych.

— Xiążę Metternich osiadł na stałe mieszkanie w Londynie, gdzie trzyma dom w jednym z najświetniejszych kwartałów Londynu (Eaton Square). Błędem byłoby mniemać że xiążę bierze jakikolwiek udział czynny w sprawach Europy, lub, jak to głoszono, że ze swego wygnania kieruje zawsze Gabinetem Wiedeńskim. Xiążę uważa swój zawod dyplomatyczny jako całkowicie ukończony siłą zaszłych wypadków.

FRANCYA.

Paryż, *13 Maja*. Posiedzenie Zgromadzenia Narodowego 11 b. m. było niemniej burzliwe i nieprzyzwoicie ożywione jak i poprzedzające, chodziło o Ustawę urządzającą czynności samego Zgromadzenia czyli Regulamen. Przyjęto wszakże dwa pierwsze tytuły wygotowane przez Kommisyą, wysadzoną do ułożenia projektu; tytuły te obejmują policyą wewnętrzną i zewnętrzną Zgromadzenia oraz sposób postępowania na posiedzeniach. W większej części regulamen jest bliskiém naśladowaniem urządzenia byłej Izby Deputowanych. Godny uwagi nowy artykuł, którym Prezes upoważniony jest zażądać w razie potrzeby siły zbrojnej i spółdziałania wszelkich władz, wzywając wprost każdego z urzędników, oficerów lub dowodzców, którzy pod karą obowiązani są do posłuszeństwa.

Pod koniec posiedzenia Prezes odczytał Poselstwo od Kommisyi Wykonawczej do Zgromadzenia Narodowego, oznajmujące o utworzeniu Gabinetu jak następuje:

Minister Sprawiedliwości P. Crémieux.
Minister Spraw Zagranicznych P. Juliusz Bastide.
Podsekretarz Stanu w tymże Wydziale, P. Juljusz Fabre.
Minister Wojny, (tymczasowo) P. Charras, Podsekretarz Stanu.
——— Marynarki, Vice-Admirał Casy.
——— Spraw Wewnętrznych, P. Recurt.
Podsekretarz Stanu, P. Carteret.
——— Prac Publicznych, P. Trélat.
——— Rolnictwa i Handlu, P. Flocon.
——— Wyznań, P. Bethmont.
——— Oświecenia, P. Carnot.
Podsekretarz Stanu, P. Jan Reynaud.
——— Skarbu, P. Duclerc.

Nadto zostają mianowani:

Sekretarzem Jeneralnym Kommisyi Wykonawczej P. Pagnerre, mający głos stanowczy w Radzie Ministrów.

Merem Paryża, P. Marrast.

Prefektem Policyi, P. Caussidière.

Na wczorajszém posiedzeniu, po długich rozprawach Zgromadzenie uchwaliło, iż projekt Konstytucyi ma być ułożony przez Kommisyą z 18 Członków, mających się obrać przez Zgromadzenie na posiedzeniu publiczném.

Rozmaite projekta zostały podane; jeden mianowicie, o zabronieniu członkom Zgromadzenia posiadania kilku urzędów, a drugi o zabronieniu tymże członkom popierania jakichkolwiek interesów miejscowych lub indywidualnych.

— Przytaczamy tu cyfry głosów, jakie mieli inni kandydaci na członków Kommisyi Prawodawczej po obiorze pięciu, którzy ją dziś składają: 1 tak: Dupon de l'Eure, miał 316 głosów, Marrast 158, Crémieux 74, Cormenin 39, Bethmont 17, Flocon 12, Ludwik Blanc 9, Albert 6, Barbès 6, Cavaignac 5, Pagnerre 5, (na 794 głosujących).

— Gazeta *Constitutionnel* twierdzi, iż ma zupełną pewność że wojna między Francyą i Austryą wkrótce się rozpocznie.

— Na dzisiejszej Giełdzie renty 5 procentowe 69 fr. — 3 procent. 46 fr. 25 centimów.

— Jak tylko jenerał Négrier został mianowany jednym z Kwestorów Zgromadzenia Narodowego, zapotrzebował natychmiast 900 strzelb. W razie napadu jenerał sądzi że reprezentanci powinni bronić się wespół z gwardyą narodową, straż posiedzeń trzymającą. Strzelby zostały przyniesione, a 9 b. m. sprowadzono też 10,000 nabojów w skutek wieści które się były rozeszły o zamierzanym ataku.

— Armija Alpejska ma być powiększona jedną dywizyą piechoty złożoną ze trzech brygad i przybywającą z Algeryi, pod dowodztwem jenerała dywizyi Loiré d'Arbouville. Z temi posiłkami armija Alpejska wyniesie 38,000 ludzi.

— Wiadomości ze wszystkich Departamentów zgadzają się w tém, że niezwłocznie napłynie do Paryża zewszech stron motłoch klubistów i wszelkiego rodzaju exaltowanych

*

demokratów. Hasłem ich jest że Rząd niedość szybko postępuje i że trzeba mu dopomodz.

Paryż, *14 Maja*. Wczorajsze posiedzenie Zgromadzenia narodowego zeszło jeszcze na rozprawach nad projektem Regulaminu, którego dwa całkowite tytuły zostały przyjęte.

— Uroczystość *Zgody* (de la Concorde) zapowiedziana na dziś, odłożona została na 21 b. m. z powodu nieprzybycia delegowanych departamentowanych i nieukończenia przygotowań.

— Wczora, pomimo zakazu danego zrana wprawdzie za pozno, demonstracya klubów miała miejsce w Paryżu i sprawiła pewne poruszenie umysłów. Kilkuset ludzi szli niosąc prośbę, którą mieli podać na Zgromadzenie, ale nie mogli dostać się aż do pałacu, i odesłali prośbę Panu Vavin, który ją złożył zgromadzeniu. Na jutro zapowiedziana nowa demonstracya; władza przedsiębierze wszelkie ostrożności.

— Podług gazety *Union* nakazany ma być zaciąg 200,000 żołnierza.

— Duchowieństwo Francuzkie ma 16 reprezentantów na Zgromadzeniu Narodowém, którzy są: X. Parisis, biskup Langres; Fayet, biskup Orleanu; Le Graverend, biskup Quimper; Abbal, wikaryusz jeneralny Rhodez; de l'Epinay, wielki wikaryusz Luçon; de Cazalès, przełożony wielkiego seminaryum w Agen; Lacordaire, dominikan; Mouton, dyrektor małego seminarium d'Alby; Fournier, proboszcz św. Mikołaja w Nantes; Sibour, professor teologii w Aix; Bautain, przełożony instytucyi w Juilly; Stoecle, proboszcz w dyecezyi Strasburskiej; Danielo, proboszcz Guer w dyecezyi Vannes; Leblanc, proboszcz w tejże dyecezyi; Frechon, kapłan z dyecezyi Arzas, i X. Lamennais. Nadto jest na Zgromadzeniu wielu Członków obranych jedynie przez wpływ duchowieństwa, szczególniej z Departamentów zachodnich i południowych.

— P. Edmond Lafayette obrany został jednym z Sekretarzy Zgromadzeuia na miejsce P. Felixa Pyat, który wziął dymisyą.

AUSTRYA.

Wiedeń, *15 Maja*. Podług raportów od Feldm. Radeckiego z d. 9 Maja nic niezaszło ważnego od ostatniej bitwy 6 b. m. w której wojska Austryackie miały 56 zabitych, 190 ranionych, w liczbie których jenerał-major baron Salis, i pułkownik Potornyay, a straciły 24 niewolnika. Piemontczycy musieli stracić 200 w zabitych a 400 w ranionych; z tych 49 ciężko rannych dostali się w ręce austryaków.

— W części urzędowej gazety Wiedeńskiej czytamy: «Gdy kongregacye: zakonu Redemptorysiów, wprowadzonego od niedawnego czasu do Austryi, tudzież zakonu Jezuitów, dały niejednokrotnie powod do rozruchów i gdy skutkiem oppozycyi, którą spotkały w uczuciach i dążnościach wszystkich klass oświeceńszych, zakony te nie były w możności wypełniania swego przeznaczenia; gdy zkądinąd istnące zakłady duchowne wystarczają na potrzeby religii i nauczania ludu, Rada Ministrów postanowiła przełożyć N. Cesarzowi Jmci zniesienie zakonów Redemptorystów i Jezuitów, i takowe przełożenie zostało przez N. Pana zatwierdzone.»

— Taż gazeta zawiera wiadomość, że w skutek doniesień odebranych z Włoch, twierdzą że Minister tymczasowy Spraw Zagranicznych P. Lebzeltern posłał pasport na wyjazd z Wiednia, Nuncyuszowi Papiezkiemu, monsignorowi Viale Prela.

— Nakazany został powszechny zaciąg żołnierzy w Austryi, dla posłania znacznych posiłków Armii Włoskiej; klassy z lat 1829 i 1831 zostały powołane do broni.

PRUSSY.

Berlin, *18 Maja*. Gazeta Poznańska z d. 14 Maja donosi, że wiliją, powstańcy polscy odnieśli stanowczą porażkę. Większa część głównej bandy która, jak mniemano, była się rozeszła, niespodzianie ukazała się znowu pod Exin, w cyrkule Bydgoskim. Jenerał Hirschfeldt zwabiwszy powstańców fałszywym attakiem na otwarte pole, nagle odsłonił swoją artylleryą która okropną zadała im klęskę. Wszystko co nie poległo na miejscu, zabrane było w niewolą.

— Pomimo to, że Prezydent Rady, w odpowiedzi danej dowodzcy Landweru 14 b. m. zaprzeczył kłamliwym pogłoskom które się rozeszły o epoce powrotu z Anglii Xięcia Następcy Tronu, deputacya od ludu przyszła tegoż wieczora po nowe objaśnienia. Stutkiem tego Rada Ministrów ogłasza dziś w *Monitorze*, iż J. K. Wysokość nie wróci aż dopiero za dwa tyygodnie, a zatém już po otwarciu zgromadzenia deputowanych Narodu, zwołanego nieodmiennie na 22 Maja, i że przed tém Xiążę Następca obwieści publicznie swoje zupełne przystanie do nowej Konstytucyi.

Co do oświadczenia nieufności ludu w obecnem Ministerstwie, wyrażone przez tęż Deputacyą, Gabinet zapowiada, iż jakkolwiek ta jest mu bolesną, przecież niemoże się usunąć w tej chwili, na kilka dni przed otwarciem Zgromadzenia Deputowanych, że nadto, liczne adresa odebrane tak ze stolicy jak z prowincyj w brzmieniu całkiem przeciwnem oświadczeniu Deputacyi i obowiązek zdania sprawy przed Zgromadzeniem, są Gabinetowi powodem do pozostania u steru Rządu. Ministerstwo kończy wynurzeniem nadziei, że lud wstrzyma się od nowych demonstracyj, które wikłają tylko sprawy Państwa i przeszkadzają ukończeniu projektu Konstytucyi.

WŁOCHY.

Rzym, *6 Maja*. Hrabia Mamiani delle Revere otrzymał polecenie złożenia nowego Gabinetu. Xiążę Rospigliosi złożył dowodztwo gwardyi obywatelskiej i zastąpiony został przez Mario Massini, Xięcia de Rignano.

3 Maja złożony został nowy Gabinet tymczasowy jak następuje: Prezydent Rady i Minister Spraw Wewnętrznych, hrabia Mamiani; Minister-Sekretarz do Spraw Zagranicznych, hrabia Marchetti; Minister Sprawiedliwości, adwokat de Rossi; Minister Skorbu, adwokat Lunati; Minister Wojny, xiążę Doria Pamphili; Minister Handlu i Prac Publicznych, xiążę

de Rignano; Minister Religii, kardynał Ciacchi, zastępowany tymczasowo przez kardynała Orioli; Minister Oświecenia, Professor Orioli; Galotti wrócił do zarządu Policyi. Wszystko zdaje się wracać do spokojności i porządku.

Dziś hrabia Mamiani dał rozkaz utworzenia i postawienia w gotowości do marszu nowej rezerwy wojennej od 6,000 ludzi.

— Rada Municypalna wyraziła życzenie izby Papież wziął na siebie charakter pośrednika w sprawach Włoskich i jeżeliby układy nie powiodły się, żeby wtenczas wojna zostawiona była swemu zwykłemu biegowi. Pierwszemi warunkami pokoju, zdaniem Municypalności, powinny być: 1.) Narodowość Włoska i zupełna jej niezależność od cudzoziemców; 2.) Usunienie z Włoch wojska Austryackiego; 3.) Ustanowienie w Rzymie Sejmu dla uchwalenia zasad Związku Włoskiego. Po przyjęciu tych wstępnych warunków Papież ma być ogłoszony Prezesem Sejmu Włoskiego. W razie nieprzyjęcia warunków wojska Papiezkie powinny należeć do wojny przeciw Austryi.

— Ojciec święty wydał 1 Maja Manifest, (którego brzmienie dla krótkości czasu odkładamy do nast. numeru).

Neapol, *4 Maja.* Flota złożona z ośmiu statków parowych i dwóch fregat z 8,000 żołnierza odpłynęła z Neapolu 27 Kwietnia.

— 29 i 30 Kwietnia zaszło w Neapolu poruszenie ludu mające na celu obalenie Ministerstwa; kilku członków Gabinetu podało się już do dymissyi.

— Depesza telegraficzna z d. 2 Maja z twidrdzy Messyny donosi, że zawarty został rozejm po 20 Maja.

HISZPANIJA.

Madryt, *8 Maja.* Wczora rano gwałtowne powstanie zakrwawiło stolicę. Rząd skazał był na wygnanie wiele osób znanych ze swych radykalnych dążeń, a w skutek fermentacyi jaką ten środek sprawił, przedsięwzięte zostały wszelkie ostrożności. 7 b. m. zrana Policya zatrzymała wielu ludzi wychodzących z domów z bronią ukrytą pod płaszczami, a wkrótce potém banda burzycieli, do której przyłączyło się kilku sierżantów i żołnierzy z pułku d'Espana, zebrała się na placu Mayor pod przywodztwem kilku dawnych oficerów. Nadciągnęły wojska i zajęły budowy publiczne tam położone. Wszczęła się zacięta walka, w której poległo 60 powstańców. Wielu uwięziono; Madryt ogłoszony w stanie oblężenia, i dowodztwo powierzone jenerałowi Pezuela. Kapitan jeneralny Fulgosio ciężko raniony, umarł dziś rano. Pierwszy Minister jenerał Narvaez brał czynny udział w bitwie.

Królowa niezgodziła się na przełożenie Ministrów izby dziesiątkować wziętych z bronią w ręku; wszakże rozstrzelano 13 powstańców w dniu wczorajszym; wszyscy inni jeńcy posłani będą do galer.

T U R C Y A.

Konstantynopol, *28 Kwietnia.* Wczora Wielki Wezyr Reszid-pasza został złożony z urzędu, na jego miejsce mianowany Sarim pasza, a Prezydentem Rady na miejsce tego ostatniego Halil pasza, dotąd wielki Admirał, jakową godność zajął inny szwagier Sułtana, Mehemet-Ali pasza.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

WIEDEŃ, *16 Maja.* Wczora, w skutek nowej demonstracyi ludu, Ministrowie odwołali rozkaz dzienny 13 b. m. rozwiązujący Komitet polityczny gwardyi narodowej i zezwolili na cofnienie prawa o wyborach, na zajęcie postów wspólnie przez wojska i gwardyą narodową i na to, iżby wojsko stawało do broni na każde wezwanie dowodzcy tejże gwardyi. — Gazeta *Lloyd Austryacki* zawiera raport jenerała hrabi Nugent z d. 12 Maja z głównej kwatery Visuadella donoszący o nowych zwycięztwach wojsk Cesarskich. Feltre została zajęta, nieprzyjaciel pobity w rozmaitych spotkaniach, a szczególniej 11 Maja pod Trewizą.

PARYŻ, *15 Maja.* Wczora Kommisya Wykonawcza ogłosiła wezwanie do dobrego ducha Paryżan, dla zapobieżenia bezprawion przewidywanym z powodu zapowiedzianej na dzień dzisiejszy demonstracyi klubów demokratycznych, zamierzających zanieść w wielkiej processyi do Zgromadzenia narodowego prośbę na rzecz niektórych krajów cudzoziemskich. Pomimo taką Proklamacyą Rządu, demonstracya ta miała miejsce, tłum, który obliczają na 600,000 ludzi, udał się pod wodzą Blauqui, Raspail, Cahen i innych demagogów ku pałacowi posiedzeń Zgromadzenia Narodowego i sprawił w niém największe zamieszanie. Pospólstwo wdarło się na Zgromadzenie i tam z mownicy niejaki Huber, skazany dawniej za przestępstwa polityczne, ogłosił Zgromadzenie Narodowe za rozwiązane. Krzesło Prezesa i biuro wzięte było szturmem i po schronieniu się Prezesa i członków Biura, jeden z przywodców klubowych rozwinął czerwoną chorągiew i obwołał nowy Rząd tymczasowy następnie złożony: Cabet, Barbès, Huber, Proudhon, Ledru-Rollin, Blanqui, Piotr Leroux, Raspail. Rząd ten o godzinie 5 po południu ustanowił się na Ratuszu. O godzinie 6, w chwili odejścia poczty, cały Paryż był w największém poruszeniu.

— *Monitor Pruski* ogłasza depeszę telegraficzną następującą: «*Paryż*, *16 Maja.* Spokojność przywrócona i gwardya narodowa pozostała wierną; jej dowodzca i wielka liczba innych osób, komunistów po większej części, zostali uwięzieni.»

— Deputowany Emmanuel Arago wysłany został do Berlina w poselstwie nadzwyczajném z tytułem Posła i Ministra pełnomocnego.

LONDYN, *15 Maja.* Wczora odbył się chrzest nowonarodzonej xiężniczki, której dano imiona Ludwika-Karolina-Alberta. — Lord Ashburton umarł 13 b. m. — 12 b. m. Królowa prezydowała na kapitule orderu Ostu. Wielkorządzca Indyj lord Dalhousie został doń przyjętym a obecny lord Camperdown przyodziany w znaki tego orderu.

(Journ. de S. P. Psz. Poln. R. I.)

ROZMAITOŚCI.

O ZAKŁADZIE ZIMNO-WODNEJ KURACYI PODŁUG METODY PRIESNITZA W SOFIJOWCE.

(dziś Carycyn-Sad.)

Pod dyrekcyą P. Passowera, Szt.-Lekarza, Asses. Kolleg.

(Nadesłano.)

«Leczenie zimną wodą znane już w starożytności, było zawsze przedmiotem badań i doświadczeń najsławniejszych lekarzy. Lecz dopiero w naszych czasach geniusz prostego wieśniaka, w zapadłym kącie Szląska, utworzył z niego metodę, zbogaconą mnóstwem nieznanych dotąd środków— metodę lekarską, od żadnej niezawisłą. Ta wzniecila ważne w świecie medycznym spory, do których wmieszali się zawzięci szermierze, obcy nauce.

Uprzedzenia z obustron były wielkie. Gdy ci uważali wodę za uniwersalne na wszystkie choroby lekarstwo, zwolennicy sztuki Lekarskiej, aż nadto wielkie wystawiali niebezpieczeństwa. Od niejakiego czasu umysły uspokoiły się, a niezliczone skuki tej metody ugruntowały o niej przekonanie i wprowadziły w dziedzinę Nauk. Od tego czasu zaczęły powstawać w całej Europie zakłady leczenia zimną wodą i spółubiegać się z mineralnemi wodami o skuteczny wpływ na wyzdrowienie ludzkie.

Rząd nasz, nieustępujący żadnemu w niesieniu pomocy cierpiącej ludzkości, nieomieszkał wprowadzić tej metody w różnych prowincyach obszernego Państwa. Niżej podpisany Lekarz, z obowiązku służby miał zaszczyt być posyłanym do Grefenberga na zbadanie i przyjęcie tej metody w całem jej rozgałęzieniu i zastosowaniu.

Po kilkomiesięcznym tam pobycie i pilnych studyach lekarskich nad kuracyą i kurującemi się, tudzież po zdaniu z tego sprawy przed Zwierzchnością swoją, rozpoczął praktykę i nakoniec, po kilku latach doświadczenia, upoważnionym został do utworzenia takowego zakładu w miejscu słynném swą wodą, położeniem i rozkosznym ogrodem, to jest pod Humaniem, w *Sofijówce*, dziś Carycynym-Sadem zwaném.

Zbytecznémby było tutaj opisanie tego Ukraińskiego Raju, opiewanego już przez tylu poetów, sławionego przez tylu podróżo-pisarzy, tylu wielbicieli piękności Natury.

Rzadko aby gdzie zakład wodnej kuracyi mógł połączyć w sobie tyle warunków wyzdrowienia jak w Sofijówce, położonej w prześlicznej dolinie, otoczonej na około wzgórzami lasem okrytemi, zasłaniającemi ją od wszelkich gwałtowności powietrza. Pomimo chłodnej świeżości grot tamtejszych, wykutych w granicie, tudzież gęstego cienia ogromnych platanów, nigdy się nie doświadcza oziębienia ani cugowych wiatrów, tych dwóch wielkich nieprzyjaciół zdrowia i wodnych kuracyj. Przytém klimat łagodny, sad najpiękniejszy, jaki tylko poetyczny talent i gust wymyślić, a bogata miłość dokonać i hojnie uposażyć mogły w kasdady, fontanny, posągi, kanały, mosty niezliczone, drzewa exotyczne i kwiaty.

Wszystko to przez teraźniejszy Zarząd nader starannie utrzymywane i coraz więcej ozdabiane, z uprzejmością jest dla Publiczności otwarte.

Co się tycze samego elementu kuracyi, to jest wody w Sofijówce, Trembecki, który patryarchalnych lat dożył niepijąc żadnych trunków, tylko wodę, znał się na niej i tak opisuje jej dobroć:

. . . . tego ponika,
Który trojnie z otworów kamiennych wynika,
Wkoło kryty, gałązka żadna go nie trąci,
Ani promień rozciepli, ani płak zamąci,
Przejrzystość dyamentu a lekkość deszczowa,
Czynią, że się ta woda zda innych królowa.
Podoba się smakowi, podoba się oku,
Pragnienia nigdy w milszym nie złożyłem stoku,
Gdyby taki znaleźli arabowie śpiekli,
Samiby się o jego użycie wysiekli,
Okoliczne osady, bliższe tego zdroju,
Jak wy możecie szukać innego napoju!
Wszak on wszystkich, którym go kosztować się godzi,
Cieniuchną rzeźwi treścią, odwilża i chłodzi. . . . .

Wieleżby to pochwał tej wodzie był napisał, gdyby za jego czasów wiadomo było, że każda inna, byleby niezła była, może leczyć następujące choroby: *gorączki* wielorakie, a nawet tyfusowe; *febry* przepuszczające, na które inne lekarstwa były bezskuteczne; *zapalenie* zewnętrzne, a często nawet i wewnętrzne, na które metoda przeciw-zapalna bywała skuteczną, wszelako i wodna bardzo często jest pomocna; *reumatyzmy* wszelkie, nawet zastarzałe, z całem ich pokrewieństwem, niemniej też *choroby kataralne*, *podagryczne*, *boleści nerwowe i spazmy* ulegają pożytecznym skutkom zimno-wodnej kuracyi, *paraliż*, będący skutkiem apoplexyi; *niedołężność cielesna; wyniszczenie szpiku pacierzowego; krwotoki* chroniczne; *ocieki* wszelkie u mężczyzn i kobiet; *utrata soków* w częściach rodzajoych, chroniczne *zapalenie pęcherza*, *zatwardzenia* i świerzby in collo uteri et vaginae, *zatrzymania* żołądkowe a nadewszystko transpiracyjne, z których tyle chorob wynika; *choroby zapalne skóry* i wysypki nawet zadawniałe, mogą się z ufnością leczyć tą metodą, przewyższającą w skutkach inne kuracye, które wielkiej wymagają cierpliwości; *cierpienia z humorów pochodzące* (dysscrasia), *szkrofuły*, osobliwie te, co mają siedlisko w skórze, albo w błonach flegmistych; *syfilityczne*, najbardziej te, które już były merkuryuszem mylnie traktowane, gdy ten nie wszedł jeszcze do kości, a zatrzymał się w błonach i gruczołach; *podogra* i różne jej formy, która jednakże trudniej się leczy zimną wodą aniżeli reumatyzmy.

Kuracya dzieli się na dwie części: *pierwsza* zależy na przyjmowaniu, oznaczonej ilości wody, oblewaniu się nią, przykładaniu i noszeniu przez dzień na miejscach bolących opasań zimnych, i przechodzeń umiarkowanych; *druga* zawiera się we wzbudzaniu transpiracyi wszelkiemi sposobami, a mianowicie okrywaniem ciała wełnianemi kołdrami do żądanego stopnia co dzień bardzo rano a nawet po obiedzie, jeżeli w ciągu choroby okaże się potrzeba.

Do otrzymania pożądanego skutku nieodbicie potrzebna jest niewycieńczająca, ale jednak bardzo skromna dyeta i ta się ustanawia na miejscu, z najbaczniejszemi na wszystko względami.

Chorzy pomieszczą się w domach, blisko Sofijówki leżących, za cenę bardzo umiarkowaną. Miasto Humań dostarczy różnych wygod, a jednowerstowa odległość posłuży nawet niektórym za potrzebną po kąpieli przechadzkę.

Przytém dyrygujący rzeczonym zakładem Medyk uprasza, aby pacyenci już traktowani przez innych medyków, raczyli we własnym interesie, tak dla lepszego skutku zimnowodnej kuracyi, jako i dla zapobieżenia wynikłościom z chorob, na które metoda Grefenberga byłaby niewłaściwą, przywozić z sobą opis swoich chorób i sprawozdania doktorów.

Kuracya rzeczona rozpoczyna się dnia 15 Kwietnia i trwa do 15 Listopada.»

J. Passower.

Позволяется печатать. 13 Мая 1848 года. Ценсоръ И. Срезневскій.
W DRUKARNI WOJENNEJ.